



Sarah Outen (fot. <http://www.sarahouten.com>)

Płynąca samotnie łodzią wiosłową przez Pacyfik Brytyjka Sarah Outen podjęła decyzję o zmianie trasy. Początkowo planowała kierować się z Choshi w Japonii do Vancouver w Kanadzie, jednak pogoda na oceanie znacznie spowolniła jej rejs.

Więcej o wyprawie Sarah Outen czytaj w artykule: [Kobieta przez Pacyfik](#).

Przeczytaj wywiad z Sarah Outen: [Skarpetkami przez ocean](#).

Wszystkie doniesienia o postępach Brytyjki (od najnowszego) możesz prześledzić pod linkiem: [Sarah Outen](#)

Sarah Outen po konsultacji z ekipą wspierającą jej wyprawę z lądu podjęła decyzję o zmianie kursu. Przeważające wiatry wieją z południowego-zachodu i jej łódź "Happy Socks" jest wciąż znoszona na północny-wschód. Mimo intensywnego wiosłowania w każdych możliwych warunkach, i tak nie udaje jej się utrzymać zachodniego kierunku. Outen zdecydowała płynąć na Archipelag Aleucki, czyli z wiatrem.

Aleuty to łańcuch wysp należących do Stanów Zjednoczonych (do stanu Alaska), które rozciągają się od Alaski równoleżnikowym łukiem na długości około 2000 kilometrów. W tej chwili dzieli ją od tego miejsca około 430 mil morskich (800 kilometrów). Dotarcie tam nie będzie na pewno łatwe, ten rejon Pacyfiku należy do najniebezpieczniejszych akwenów, a lato powoli mija.

Prawdopodobnie jest to najlepsze z możliwych rozwiązań dla podróżniczki, mającej zamiar okrążyć ziemię. Już wkrótce na Pacyfiku zacznie się czas sztormów i płynięcie w tym okresie będzie niebezpieczne. Outen płynąc od 130 dni pokonała raptem niecałą połowę odległości między Japonią a wybrzeżem Ameryki Północnej. Początkowo zakładała, że przepłynięcie oceanu zajmie jej 150 dni.

Sarah Outen planuje dobić do aleuckiej wyspy Adak. Stamtąd podejmie próbę płynięcia kajakiem wzdłuż archipelagu do kontynentu (prawie 2000 kilometrów) w przyszłym roku. Towarzyszyć jej będzie na tym etapie Justine Curgenvin, z którą płynęła kajakiem z Sachalinu do Japonii.

Następnie przejedzie rowerem z Alaski wzdłuż Gór Skalistych do Vancouver i tam odbije na wschód. W 2015 roku ponownie zmierzy się na łodzi wiosłowej z oceanem, tym razem z Atlantykiem, płynąc z Ameryki Północnej do Wielkiej Brytanii.

autor: Jakub Czajkowski